

Sygn. akt VI ACa 1536/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Aldona Wapińska

Sędziowie: SA Irena Piotrowska

SO del. Tomasz Szanciło (spr.)

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w R.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

przy udziale zainteresowanych (...) S.A. w W. i T. R.

o wstrzymanie dostaw energii elektrycznej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt XVII AmE 73/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w R. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1536/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 14.04.2014 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: Prezes URE, Prezes Urzędu), na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 i 3a oraz art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 10.04.1997 r. – Prawo energetyczne (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm., dalej: Pe) w zw. z art. 104 k.p.a., po rozpatrzeniu wniosku T. R. z dnia 23.09.2013 r. w sprawie rozstrzygnięcia przez Prezesa Urzędu sporu dotyczącego nieuzasadnionego wstrzymania w dniu 19.03.2012 r. przez (...) S.A. Oddział (...) (na zlecenie (...) S.A. Oddział w W., dalej odpowiednio: (...) i (...)) dostaw energii elektrycznej do obiektu położonego w miejscowości D. przy ul. (...), stwierdził, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej przez (...) (na zlecenie (...)) do tego obiektu, w tym dniu było nieuzasadnione.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiodła spółka (...), zaskarżając decyzję w całości i wnosząc o jej uchylenie lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej było uzasadnione. Zaskarżonej decyzji zarzucono:

1) naruszenie art. 8 Pe oraz art. 28 k.p.a. poprzez orzekanie przez Prezesa URE na wniosek osoby niebędącej stroną w przedmiocie nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii elektrycznej;

2) naruszenie art. 7, 77, 80 k.p.a. poprzez przyjęcie:

- jako podstawę do wydania decyzji w jej kształcie, że na skarżącym spoczywał obowiązek poszukiwania spadkobierców odbiorcy energii i obowiązek utrzymania dostaw w oczekiwaniu na zgłoszenie się spadkobierców,

- że brak zaistnienia po stronie odbiorcy przesłanek wskazanych w art. 6 ust 3a Pe stanowi przeszkodę do wstrzymania dostaw w sytuacji wygaśnięcia umowy, a także uznanie istnienia po stronie sprzedawcy obowiązku kontynuowania dostaw energii pomimo braku wniosku o kontynuowanie dostaw wynikającego z braku spadkobierców;

3) błędną wykładnię art. 475 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że śmierć odbiorcy nie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania w zakresie wykonania umowy dostawy energii elektrycznej w sytuacji braku ujawnionych następców prawnych zmarłego;

4) błędne zastosowanie art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że skarżący dopuścił się nadużycia prawa.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 30.07.2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: SOKiK), w sprawie XVII AmE 73/14, oddalił odwołanie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że aktem notarialnym z dnia 13.02.1993 r. A. G. jako właścicielka nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości D., ul. (...), oznaczonej numerem (...), o powierzchni 0,10 ha, sprzedawała tę nieruchomość małżonkom T. i K. R. do ich majątku wspólnego. Nabywcy nieruchomości ustanowili na zakupionej nieruchomości na rzecz A. G. służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie bezpłatnego i dożywotniego zamieszkiwania w całym budynku bez ograniczeń. W dniu 21.05.2005 r. pomiędzy A. G. a (...) została zawarta umowa sprzedaży energii elektrycznej oraz o świadczenie usług przesyłowych nr (...) do lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości D., przy ul. (...). Zawierając tę umowę A. G. wskazała, że dysponuje prawem własności do tego lokalu mieszkalnego.

W dniu 13.03.2012 r. A. G. zmarła. Dwa dni później sąsiadka zmarłej, M. O., złożyła w Biurze (...) w M. wraz z aktem zgonu A. G. wniosek o demontaż przyłącza energii elektrycznej przechodzącego przez jej posesję, doprowadzającego energię elektryczną do posesji A. G. oraz demontaż licznika będącego jej własnością. W tym samym dniu na podstawie tego wniosku (...) wystawił zlecenie demontażu licznika i przyłącza, nie sprawdzając stanu prawnego nieruchomości, ani też, czy A. G. posiada następców prawnych. Zlecenie wystawione w dniu 15.03.2012 r. zostało wykonane przez pracowników (...) w dniu 19.03.2012 r. Demontaż licznika został przeprowadzony w obecności M. O., która umożliwiła dostęp do licznika i fakt jego demontażu potwierdziła podpisem na dokumencie zlecenia.

Pismem z dnia 23.03.2013 r. T. R., na podstawie art. 221 i 231 k.p.a. w zw. z art. 5a ust. 1 Pe, złożył skargę do Prezesa URE na działania (...). Przyczyną złożenia tej skargi było wydanie przez (...), na podstawie wniosku osoby nieuprawnionej bezprawnego, zlecenia, na podstawie którego nastąpiło włamanie do budynku stanowiącego własność T. R. i odcięcie dopływu energii elektrycznej przez pracowników (...). Wezwany przez Prezesa URE do sprecyzowania żądania złożonej skargi, T. R. w piśmie z dnia 21.10.2013 r. podał, że przedmiotem skargi jest bezpodstawne wydanie zlecenia, na podstawie którego nastąpiło odcięcie dopływu energii elektrycznej do budynku, który jest jego własnością przez pracowników (...), na wniosek osoby nieupoważnionej, bez uprzedniego kontaktu z wnioskodawcą. W związku z tym w dniu 30.09.2013 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie rozstrzygnięcia przez Prezesa URE sporu dotyczącego nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii do powyższego obiektu. Pismem z dnia 29.10.2013 r. Prezes URE zawiadomił (...) i T. R. o wszczęciu postępowania administracyjnego oraz wezwał (...) do szczegółowego ustosunkowania się do wniosku, zaś T. R. do złożenia ewentualnych dowodów na poparcie złożonego wniosku. W odpowiedzi (...), pismami z dnia 13.10.2013 r., 16.12.2013 r., 28.01.2014 r. i 26.03.2014 r. przedstawił

swoje stanowisko, złożył wyjaśnienia i przesłał wymagane dokumenty. Natomiast T. R. złożył dodatkowe dokumenty stanowiące dowody na poparcie złożonego wniosku. Ostatecznie Prezes URE wydał zaskarżoną decyzję.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że w świetle art. 8 ust 1 Pe odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Przed dniem 1.07.2007 r. działalność w zakresie obrotu (sprzedaż energii) i dystrybucji (dostarczanie energii elektrycznej do odbiorcy) realizowana była przez jedno przedsiębiorstwo energetyczne. Po tym dniu przedsiębiorstwa obrotu są odrębnymi podmiotami od przedsiębiorstw dystrybucyjnych, mają osobny przedmiot działalności gospodarczej i prowadzą działalność na innych segmentach i szczeblach rynku energii. W konsekwencji energia elektryczna dostarczana jest odbiorcom przy zastosowaniu następujących wariantów umownych: 1) odbiorca energii ma podpisaną umowę sprzedaży energii z przedsiębiorstwem obrotu oraz odrębną umowę przesyłu lub dystrybucji energii z przedsiębiorstwem dystrybucyjnym, do którego sieci przyłączony jest odbiorca, 2) odbiorca energii ma podpisaną umowę kompleksową z przedsiębiorstwem obrotu, w której są zawarte postanowienia odnoszące się do samej sprzedaży energii oraz jej przesyłu i dystrybucji, zaś przedsiębiorstwo obrotu zawiera umowę przesyłu lub dystrybucji z przedsiębiorstwem dystrybucyjnym, do którego sieci odbiorca jest przyłączony (dalej: umowa kompleksowa). W tej sprawie pomiędzy zmarłą A. G. a Zakładem (...) S.A. w W. została zawarta w dniu 21.05.2005 r. umowa kompleksowa. (...) jest następcą prawnym tego Zakładu, z uwagi na przejęcie na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., zaś (...) jest przedsiębiorstwem dystrybucyjnym. W dacie zawierania umowy obowiązywał art. 5 ust. 3 Pe przewidujący, że dostarczanie paliw gazowych lub energii może odbywać się na podstawie umowy zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji tych paliw lub energii; umowa kompleksowa może zawierać także postanowienia umowy o świadczenie usług magazynowania tych paliw, a w przypadku ciepła, jeżeli jest ono kupowane od innych przedsiębiorstw energetycznych, powinna także określać warunki stosowania cen i stawek opłat obowiązujących w tych przedsiębiorstwach. Redakcja tego przepisu nie uległa zmianie do chwili wydawania zaskarżonej decyzji. Zakwalifikowanie umowy kompleksowej do kategorii umów nazwanych, czy też nienazwanych jest kwestią dyskusyjną, gdyż jest dyskusyjne, czy umowa ta stanowi tylko mechaniczne połączenie kilku umów, czy też może być uznana za umowę stanowiącą swego rodzaju odrębną całość wykazującą na tyle swoiste cechy, że można byłoby ją zaliczyć do kategorii umów nienazwanych. Niemniej jej charakter nie ma związku z osobistymi przymiotami odbiorcy. Zatem skoro spadek stanowi ogół majątkowych praw i obowiązków zmarłego (art. 922 § 1 k.c.), to do spadku należą w zasadzie prawa i obowiązki obligacyjne (wierzycelności i długi) mające charakter cywilnoprawny. Przyjmuje się, że tylko niektóre umowy, jak o dzieło albo zlecenie mogą ulec wygaśnięciu (art. 645 § 1, art. 748 k.c.). Warunkiem są osobiste przymioty związane z osobą zmarłego. Taka zasada nie działa w przypadku innych umów. Zobowiązanie z tytułu umowy kompleksowej, którego treść nie ma związku z osobistymi przy przymiotami strony umowy, staje się zatem częścią masy spadkowej, czego skutkiem jest uznanie, że w prawa i obowiązki zmarłego nabywcy wchodzi jego następcą prawny, a stosunek prawny podlega kontynuacji.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że zarzut braku legitymacji T. R. do złożenia przedmiotowego wniosku oraz argumentacja wskazująca na zasadność wstrzymania dostaw energii elektrycznej nie zasługuje na uwzględnienie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, stronami postępowania o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania paliw gazowych lub energii elektrycznej są strony umowy sprzedaży paliw gazowych lub energii oraz umowy o świadczenie usług przesyłowych – odbiorca, przedsiębiorstwo obrotu i przedsiębiorstwo dystrybucyjne, a w przypadku zawarcia umowy kompleksowej – strony tej umowy, tj. odbiorca i przedsiębiorstwo obrotu. Takie określenie stron postępowania o wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej dotyczy jednak wyłącznie sytuacji, w których podstawę faktyczną wstrzymania paliw gazowych i energii elektrycznej stanowiły zaległości w płatności wynikające z zawartej umowy (zob. wyrok SN z dnia 12.04.2013 r., III SK 26/12, Legalis nr 684172). Natomiast gdy wstrzymanie paliw gazowych i energii elektrycznej nie nastąpiło w związku ze zwłoką w uiszczeniu należności za energię elektryczną (art. 6 ust 3a Pe w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11.09.2013 r.), bądź też z innymi przyczynami pozostającymi w bezpośrednim związku z powstałym pomiędzy przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą stosunkiem obligacyjnym (art. 6 ust. 3 pkt 1 i art. 6a ust 3 Pe) status strony tego postępowania, wobec braku wyraźnej regulacji w prawie energetycznym, należy ustalać na podstawie ogólnej regulacji zawartej w kodeksie postępowania administracyjnego. Stroną postępowania o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania paliw energetycznych w pozostałych przypadkach będzie, stosownie do treści art. 28 k.p.a., każdy, czyjego interesu prawnego

lub obowiązku dotyczy postępowanie lub każdy, kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Przyjęcie, że do złożenia wniosku w trybie art. 8 ust. 1 Pe jest uprawniona wyłącznie osoba, która jest odbiorcą w rozumieniu art. 3 pkt 13 Pe, wyłączałoby możliwość wystąpienia z takim wnioskiem w sytuacji, gdy odbiorca, który był stroną umowy, zmarł lub w przypadku osób prawnych – w inny sposób zakończył swój byt prawny, jednocześnie prowadząc do naruszenia interesów osób faktycznie korzystających z dostaw energii elektrycznej. Nie jest bowiem wykluczone, że do korzystania z energii pomimo śmierci odbiorcy będą uprawnione inne osoby, które w razie wstrzymania dostaw energii winny dysponować odpowiednimi środkami prawnymi.

Sąd Okręgowy wskazał, że w tej sprawie przyczyną wstrzymania dostarczania energii elektrycznej do nieruchomości była śmierć odbiorcy energii elektrycznej, nie zaś żadna z przyczyn określonych w art. 6 ust. 3 pkt 1 i ust. 3a oraz art. 6a ust. 3 Pe. Kompetencja Prezesa URE do rozstrzygania sporów określona jest art. 8 ust. 1 Pe i sprowadza się do oceny, czy przedsiębiorstwo energetyczne naruszyło wykonanie swego obowiązku publiczno-prawnego. W prawie energetycznym, w brzmieniu obowiązującym w analizowanym okresie (19.03.2013 r.), określono w sposób enumeratywny przesłanki i tryb wstrzymania dostarczania energii elektrycznej. Podstawy wstrzymania przez przedsiębiorstwo energetyczne dostaw energii elektrycznej wskazano w art. 6 ust. 3 i art. 6 ust. 3a Pe: gdy stan instalacji odbiorcy stwarzał bezpośrednie zagrożenie dla życia zdrowia lub środowiska, gdy nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej, gdy odbiorca zwlekał z zapłatą za pobraną energię elektryczną, co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności oraz gdy odbiorca nie wyraził zgody na zainstalowanie przedpłatowego układu pomiarowo – rozliczeniowego w szczególnych okolicznościach, o których mowa w art. 6a ust. 1 Pe. Katalog przesłanek uzasadniających wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej jest zamknięty i nie jest dopuszczalne wywodzenie nowych przesłanek w drodze wykładni rozszerzającej ani też kreowanie nowych przesłanek, gdyż takie działanie ingerowałoby w nieuprawniony sposób w sferę praw i obowiązków odbiorców energii elektrycznej. Przepis art. 6 ust. 3 i 3a Pe wskazuje, oprócz przesłanek uprawniających do wstrzymania dostarczania energii, także podmiot, który może wstrzymać dostarczanie energii, tj. przedsiębiorstwo dystrybucyjne. (...) dokonał wstrzymania energii na wniosek (...), a więc ta pierwsza spółka była wyłącznie wykonawcą zlecenia i dokonała czynności faktycznych mających na celu wstrzymanie dopływu energii elektrycznej do budynku. Podmiotem odpowiedzialnym za decyzję o wstrzymaniu dopływu energii elektrycznej była zaś spółka (...), która z racji pozostawania stroną umowy kompleksowej zawartej z A. G., winna dokonać weryfikacji, czy zaistniały podstawy do wstrzymania dostaw energii elektrycznej na podstawie art. 6 Pe.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał za strony sporu o wstrzymanie energii elektrycznej przedsiębiorstwo obrotu zlecające wstrzymanie dostaw energii elektrycznej, przedsiębiorstwo dystrybucyjne wykonujące to zlecenie oraz osobę, której interes prawny został naruszony poprzez dokonane wstrzymanie. Zgodnie z koncepcją przyjętą przez powoda zgon strony umowy kompleksowej wywołał następczą niemożność świadczenia, a w jej rezultacie wygaśnięcie umowy na podstawie art. 475 § 1 k.c., co skutkowało koniecznością wstrzymania dostarczania energii elektrycznej na podstawie jednostronnej czynności prawnej. Tymczasem przesłanki kwalifikacji wstrzymania dostaw energii jako zasadnego albo niezasadnego wynikają z art. 6 Pe, a nie z art. 475 § 1 k.c. Ten drugi przepis ma znaczenie dla realizacji zobowiązań prywatnoprawnych, a nie publicznoprawnych. W sporze następuje ocena, czy zaistniały przesłanki wstrzymania dostaw określone prawem energetycznym, a nie związane z trwałością stosunku prawnego. Przepis art. 6 Pe dopuszcza bowiem ingerencję przedsiębiorstwa energetycznego w sferę praw i obowiązków odbiorców energii elektrycznej i innych osób z niej korzystających na podstawie okoliczności mających charakter publicznoprawny, tj. takich, które są niepożądane na rynku obrotu energią elektryczną i stwarzają zagrożenie dla innych odbiorców energii, nie zaś okoliczności, które są bezpośrednio związane z istotą stosunku prawnego łączącego strony. Powód nie wykazał, aby w niniejszej sprawie wystąpiła którakolwiek z przesłanek wstrzymania dostaw energii elektrycznej opisanych w art. 6 Pe, powołując się jedynie na przyczyny dotyczące bezpośrednio stosunku umownego. Zatem wstrzymanie dostaw energii elektrycznej należało uznać w rozpoznawanym przypadku za nieuzasadnione.

Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że nawet gdyby uznać, iż okoliczności związane z trwałością stosunku prawnego uzasadniają wstrzymanie energii elektrycznej, brak byłoby podstaw do uwzględnienia odwołania. Wbrew

twierdzeniom powoda umowa kompleksowa nie wygasła wraz z chwilą śmierci odbiorcy, tj. A. G.. Skutek z art. 475 § 1 k.c., czyli wygaśnięcie zobowiązanie, powstaje wyłącznie, jeżeli brak możliwości spełnienia świadczenia ma charakter obiektywny – świadczenia nie może spełnić nie tylko dłużnik, ale również żaden inny podmiot, a stan ten jest trwały i nieodwracalny. Wygaśnięciu podlegają takie zobowiązania, w przypadku których brak możliwości spełnienia świadczenia przez dłużnika całkowicie uniemożliwia wykonanie zobowiązania, a więc przede wszystkim stosunki obligacyjne o charakterze ściśle osobistym, tj. takie, które mogą zostać wykonane wyłącznie poprzez świadczenie na rzecz ściśle określonego dłużnika lub też służą zaspokojeniu interesu indywidualnego dłużnika. Zobowiązanie wygaśnie też w sytuacji, gdy nie będzie miało osobistego charakteru, jednak nie będzie mogło zostać wykonane przez inne podmioty, a niewykonalność ta będzie miała charakter trwały. Umowa kompleksowa nie ma charakteru osobistego, a zobowiązanie to stało się częścią masy spadkowej, co oznacza, że w prawa i obowiązki zmarłej A. G. weszli jej ewentualni następcy prawni. W związku z tym ewentualne wygaśnięcie umowy nastąpiłoby dopiero w momencie stwierdzenia, że A. G. nie pozostawiła następców prawnych, gdyż dopiero wówczas doszłoby do następczej niemożliwości świadczenia w rozumieniu art. 475 § 1 k.c. W tym wypadku nie dokonano zaś sprawdzenia, czy A. G. pozostawiła po sobie następców prawnych, dlatego też brak było podstaw do uznania, iż doszło do wygaśnięcia stosunku obligacyjnego wynikającego z umowy kompleksowej. Nie można uznać za poczynienie jakichkolwiek ustaleń w zakresie następstwa prawnego po zmarłym odbiorcy wyłącznie uzyskanie od osoby zgłaszającej zgon zapewnienia, że zmarły odbiorca nie pozostawił po sobie spadkobierców. W tym kontekście śmierć odbiorcy, przy zachowaniu technicznej możliwości wykonywania usługi do danego obiektu, nie skutkuje automatycznie wygaśnięciem umowy.

Sąd Okręgowy odstąpił od oceny podniesionego przez powoda braku nadużycia prawa, przedmiotem niniejszego postępowania nie była bowiem ocena działań odwołującego i ewentualnych skutków tego działania dla zainteresowanego T. R.. Zarzut naruszenia został podniesiony w uzasadnieniu decyzji jedynie ubocznie i nie miał wpływu na ocenę zasadności wstrzymania dostarczania energii elektrycznej w realiach niniejszej sprawy, a może jedynie mieć wpływ na zakres ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej. T. R. może bowiem dochodzić roszczeń z tytułu wstrzymania dostarczania energii do jego nieruchomości poprzez ewentualne poniesienie kosztów występując z powództwem o odszkodowanie do właściwego sądu powszechnego. Podobnie ewentualne pociągnięcie osób uczestniczących w demontażu przyłącza do odpowiedzialności karnej wymaga zgłoszenia wniosku w odpowiednim trybie do właściwych organów ścigania. Kwestie odpowiedzialności karnej i cywilnej M. O. oraz pracowników (...) pozostają poza kognicją SOKiK.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód (...), zarzucając naruszenie:

- 1) art. 8 Pe i art. 28 k.p.a. poprzez przyjęcie, że T. R. inicjujący postępowanie przed Prezesem URE był uprawniony do złożenia skargi w przedmiocie nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii elektrycznej,
- 2) art. 6 ust 3a Pe poprzez przyjęcie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej może nastąpić tylko po zaistnieniu przesłanek tam wymienionych, mimo ustania/braku obowiązywania umowy sprzedaży energii elektrycznej.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uchylenie decyzji Prezesa URE z dnia 14.04.2014 r. oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że odbiorcą energii elektrycznej w obiekcie była A. G., a dostawa energii była realizowana na jej rzecz na podstawie umowy z nią zawartej z dnia 21.05.2005 r., nr (...), zaś właściciele nieruchomości, K. i T. R., nie mieli zawartej z powodem umowy sprzedaży energii elektrycznej. Odcięcie dostaw energii świadczonej na podstawie umowy zawartej z A. G. do punktu obiektu nastąpiło w związku z otrzymaniem informacji o śmierci odbiorcy, który zarazem nie pozostawił żadnych następców prawnych. Przyjęcie przez Prezesa URE do merytorycznego rozpoznania wniosku pochodzącego od T. R. i wydanie decyzji w sprawie nastąpiło z naruszeniem prawa, gdyż zgodnie z art. 8 ust. 1 Pe w takich sprawach pozwany rozstrzyga na wniosek strony. Z kolei art. 3 pkt 13 Pe, definiując pojęcie odbiorcy, wskazuje, że jest to każdy, kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na

podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym. Powód podzielił stanowisko Sądu I instancji, że stronami umowy (kompleksowej) była A. G. jako odbiorca i (...) jako przedsiębiorstwo obrotu. Osoba inicjująca postępowanie, tj. T. R., nigdy w odniesieniu do wskazanej nieruchomości nie był stroną umowy kompleksowej z (...) – nie stał się nią również w wyniku powołania do spadku, nie wstąpił w prawa strony na skutek zapisów umownych. Umowa kompleksowa jest stosunkiem obligacyjnym – samo posiadanie nieruchomości, czy też prawo jej własności nie kreuje posiadacza/właściciela stroną umowy. Pomijając dywagacje dotyczące sytuacji spadkobierców (następców prawnych) odbiorcy energii elektrycznej, T. R. nie może być uznany za stronę postępowania przed Prezesem URE w sprawie wstrzymania dostaw energii elektrycznej do nieruchomości położonej w D. przy ul. (...). Nie można przy tym przyjąć również definicji strony z art. 28 k.p.a., zawężonej przez przepisy prawa energetyczne co do tego typu postępowań, bowiem nie można jego interesu (w sprawie niniejszej natury raczej gospodarczej) utożsamiać z interesem prawnym, który dałby mu legitymację do żądania wydania merytorycznego i wiążącego rozstrzygnięcia przez organ administracji państwowej.

Powód podniósł, że o ile podziela stanowisko Sądu I instancji, iż jedynymi przesłankami uzasadniającymi wstrzymanie energii elektrycznej są te powołane w przepisach ustawy (poza względami natury bezpieczeństwa), a normy te mają charakter bezwzględnie obowiązujących, to dotyczą wstrzymania dostaw energii elektrycznej, a więc z natury swej mającej charakter tymczasowy, a regulacje te są podobne w swej istocie do unormowań zawartych w art. 490 k.c. i dotyczą dopuszczalnych ze strony sprzedawcy energii działań w trakcie trwania umowy. Inaczej rzecz się ma w sytuacjach, gdy umowa traci swój byt czy też przestaje obowiązywać: czy to na skutek terminu, na jaki została zawarta, czy też z innych przyczyn – wówczas naturalną konsekwencją jest zaprzestanie dostaw energii (potencjalnie o trwałym charakterze) wobec braku zarówno podstaw, jak i podmiotu uprawnionego do otrzymywania takiego świadczenia (a przy tym również zobowiązanego do spełnienia świadczenia wzajemnego – zapłaty ceny). Taka sytuacja miała miejsce w tej sprawie – odbiorca zmarł nie pozostawiając następców prawnych. Zatem (...), wobec braku podmiotu, względem którego byłby zobowiązany do świadczenia usług, był uprawniony (a w świetle zasady dbałości o interesy przedsiębiorstwa: zobligowany) do zaprzestania dostaw energii, co w niczym nie uchybia art. 6 ust. 3 i 3a Pe. W niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki z art. 475 § 1 k.c., skutkujące uznaniem, że umowa wygasła. Sąd I instancji oparł się zaś na sytuacji czysto hipotetycznej i abstrakcyjnej, zakładającej istnienie spadkobierców odbiorcy, co nie ma nic wspólnego ze stanem faktycznym ustalonym w toku sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda była niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za swoje. Ustalenia w tym zakresie nie naruszały zasady oceny materiału dowodowego wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie SN z dnia 22.04.1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998, nr 3, poz. 104, wyrok SN z dnia 8.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60). Poza tym stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny między stronami.

Zarzuty zawarte w apelacji, podobnie jak i zgłaszane w toku postępowania przed Sądem I instancji, dotyczyły dwóch kwestii: wszczęcia postępowania na wniosek nieuprawnionego podmiotu oraz wygaśnięcia umowy na dostarczanie energii elektrycznej z powodu śmierci osoby, z którą spółka (...) miała zawartą umowę.

Odnosnie do pierwszej kwestii, to zgodnie z art. 8 ust. 1 Pe sprawach spornych dotyczących odmowy zawarcia umowy o przyłączenie do sieci, umowy sprzedaży, umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji paliw lub energii, umowy o świadczenie usług transportu gazu ziemnego, umowy o świadczenie usługi magazynowania paliw gazowych, umowy, o której mowa w art. 4c ust. 3, umowy o świadczenie usługi skraplania gazu ziemnego oraz

umowy kompleksowej, a także w przypadku nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii rozstrzyga Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, na wniosek strony.

Bezsporne było, że postępowanie administracyjne w trybie powyższego przepisu zostało wszczęte na skutek skargi T. R. do Prezesa URE z dnia 23.09.2013 r., dotyczącej działania (...): „wydania na podstawie wniosku nieuprawnionej osoby bezprawnego zlecenia, na podstawie którego nastąpiło włamanie do budynku stanowiącego własność T. R. i odcięcie dopływu energii elektrycznej przez pracowników (...) (k. 1 akt adm.). Jednocześnie zainteresowany nie miał zawartej z powodem umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych, czyli tzw. umowy kompleksowej, czy też odrębnej umowy sprzedaży z powodem i odrębnej umowy przesyłowej z przedsiębiorcą przesyłowym energii elektrycznej. Taką umowę miała zawartą z powodem A. G. – była to umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych nr (...) z dnia 21.05.2005 r., która dotyczyła lokalu położonego w miejscowości D., przy ul. (...) (umowa k. 33-35, 55-58 akt adm.). T. R. wraz ze swoją małżonką K. R. byli zaś od dnia 13.02.1993 r. właścicielami tej zabudowanej nieruchomości, gdyż wówczas nabyli ją aktem notarialnym do majątku wspólnego, przy czym jednocześnie ustanowili na rzecz sprzedającej, poprzedniej właścicielki – A. G., służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie bezpłatnego i dożywotniego zamieszkiwania w całym budynku bez ograniczeń (postanowienie, akt notarialny k. 26, 63-65 akt adm.). Zatem T. R. wywodził swoje prawo do zainicjowania omawianego postępowania nie z faktu zawarcia stosownej umowy z powodową spółką, ale z faktu, że był właścicielem przedmiotowej nieruchomości.

Wyjaśnienie tej kwestii wiąże się z ustaleniem pojęcia strony w świetle art. 8 ust. 1 Pe.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że z uwagi na zmiany prawne, jakie zaistniały z dniem 1.07.2007 r., Sąd Najwyższy wskazał w wyroku z dnia 12.04.2013 r. (III SK 26/12, OSNAPiUS 2014, nr 2, poz. 3) na zmianę modelu sprzedaży energii odbiorcom detalicznym oraz niedostosowanie brzmienia art. 6 ust. 3a Pe do nowego modelu działania rynku sprzedaży energii odbiorcom indywidualnym. Zmiana polega na rozdzieleniu działalności w zakresie obrotu (sprzedaż energii) od działalności dystrybucyjnej (dostarczanie energii elektrycznej do odbiorcy). Przed dniem 1.07.2007 r. działalność w zakresie obrotu i dystrybucji realizowana była przez jedno i to samo przedsiębiorstwo energetyczne. Po tym dniu przedsiębiorstwa obrotu są odrębnymi podmiotami od przedsiębiorstw dystrybucyjnych, mają osobny przedmiot działalności gospodarczej i prowadzą działalność na innych segmentach i szczeblach rynku energii. W konsekwencji wydzielenia przedsiębiorstw obrotu ze struktury zintegrowanych przedsiębiorstw sieciowo-handlowych energia elektryczna dostarczana jest odbiorcom przy zastosowaniu następujących wariantów umownych: 1) odbiorca energii ma podpisaną umowę sprzedaży energii z przedsiębiorstwem obrotu oraz odrębną umowę przesyłu lub dystrybucji energii z przedsiębiorstwem dystrybucyjnym, do którego sieci przyłączony jest odbiorca; 2) odbiorca energii ma podpisaną umowę kompleksową z przedsiębiorstwem obrotu, w której są zawarte postanowienia odnoszące się do samej sprzedaży energii oraz jej przesyłu i dystrybucji. Przedsiębiorstwo obrotu zawiera umowę przesyłu lub dystrybucji z przedsiębiorstwem dystrybucyjnym, do którego sieci odbiorca jest przyłączony. Przepis art. 6 ust. 3a Pe zachował tymczasem dotychczasowe brzmienie i stanowi o możliwości wstrzymania dostarczania energii przez przedsiębiorstwo dystrybucyjne bez względu na to, na podstawie jakiej konfiguracji umownej energia sprzedawana jest konkretnemu odbiorcy, tak jakby nadal to przedsiębiorstwo dystrybucyjne zajmowało się sprzedażą energii odbiorcy końcowemu, a nie tylko jej dystrybucją. W sytuacji, gdy odbiorca energii jest stroną umowy kompleksowej zaległości w płatnościach za dostarczoną energię i wyświadczone usługi nie powstają w relacji odbiorca energii – przedsiębiorstwo dystrybucyjne, lecz odbiorca energii – przedsiębiorstwo obrotu. Przedsiębiorstwo dystrybucyjne nie jest bowiem stroną umowy łączącej odbiorcę energii z przedsiębiorstwem obrotu, na podstawie której wystawiane są faktury z tytułu których może dojść do powstania zaległości aktualizujących uprawnienie do wstrzymania dostarczania energii elektrycznej na podstawie art. 6 ust. 3a Pe.

Podzielając ten tok rozumowania, trzeba wskazać, że zgodnie z art. 6 ust. 3a Pe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia, tj. wstrzymania dostarczania energii elektrycznej, przedsiębiorstwa energetyczne, o których mowa w ust. 1, a więc przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii, mogą wstrzymać dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi

co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Zatem wstrzymania dostarczania energii elektrycznej może dokonać przedsiębiorca przesyłowy, który jest niewątpliwie stroną postępowania wszczętego w trybie art. 8 ust. 1 Pe. Jednocześnie jednak z tego przepisu nie wynika, jakie są przesłanki oceny, czy wstrzymanie dostarczania energii jest uzasadnione, ani kto jest stroną takiego postępowania. O podstawach wstrzymania dostarczania energii elektrycznej będzie mowa poniżej. Natomiast w odniesieniu do strony postępowania, poza przedsiębiorcą przesyłowym, w przypadku umowy kompleksowej (a z taką mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie) prawną więź w zakresie obowiązku zapłaty za dostarczoną energię i wyświadczone w związku z dostarczaniem tej energii usługi dystrybucyjne łączy odbiorcę energii jedynie z przedsiębiorstwem obrotu. Jeżeli przedsiębiorstwo obrotu zobowiązało się sprzedawać energię odbiorcy oraz dostarczać ją za pośrednictwem przedsiębiorstwa dystrybucyjnego, do którego należy sieć, to wstrzymanie dostarczania energii z powodu niewywiązywania się przez odbiorcę z warunków płatności określonych w umowie następuje na żądanie przedsiębiorstwa obrotu. Przy wstrzymywaniu dostarczania energii elektrycznej na podstawie art. 6 ust. 3a Pe przedsiębiorstwo dystrybucyjne jest jedynie „egzekutorem” poleceń przedsiębiorstwa obrotu. Ocenę, czy wstrzymanie dostarczania energii przez przedsiębiorstwo dystrybucyjne było zasadne, determinuje treść umowy łączącej przedsiębiorstwo obrotu z odbiorcą oraz zachowanie stosownych przesłanek. Zatem w przypadku sporów, o których mowa w art. 8 ust. 1 Pe wynikających z realizacji umów kompleksowych w rozumieniu art. 5 ust. 3 i 4 Pe, decyzja Prezesa Urzędu nie rozstrzyga o prawach i obowiązkach tylko przedsiębiorstwa dystrybucyjnego, lecz o prawach i obowiązkach przedsiębiorstwa obrotu oraz przedsiębiorstwa dystrybucyjnego. Decyzja wydawana przez Prezesa Urzędu po przeprowadzeniu postępowania w sprawie o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii dotyczy umowy, jaka łączy odbiorcę energii albo z przedsiębiorstwem obrotu (gdy jest to umowa kompleksowa) albo z przedsiębiorstwem obrotu i przedsiębiorstwem dystrybucyjnym (gdy odbiorca nie korzysta z umowy kompleksowej). Dlatego źródłem interesu prawnego dla przedsiębiorstwa obrotu w sprawach o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii będzie art. 6 ust. 3a w zw. z art. 5 ust. 3 i 4 Pe. Z uwagi zaś na treść art. 6 ust. 3a Pe w postępowaniu w sprawie o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii status strony przysługuje także przedsiębiorstwu dystrybucyjnemu (zob. powołany powyżej wyrok SN z dnia 12.04.2013 r.).

Z drugiej strony, mimo że w prawie energetycznym brak jest legalnej definicji pojęcia „strona”, to nie można utożsamiać go, jak to proponowała strona powodowa, z pojęciem „odbiorca” lub „odbiorca końcowy” (art. 3 pkt 13 i 13a Pe), czyli – odpowiednio – z każdym, kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym lub odbiorcą dokonującym zakupu paliw lub energii na własny użytek. Wbrew wywodom zawartym w apelacji, z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 10) wynika jednoznacznie, że Sąd Okręgowy przyjął, iż nie w każdym przypadku w postępowaniu administracyjnym w sprawie nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii i paliw stroną jest ich odbiorca. Tak jest co do zasady, niemniej brak jest podstaw do takiego ograniczenia omawianego pojęcia.

W tym miejscu należy odwołać się do definicji zawartej w art. 28 k.p.a., zgodnie z którą stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Nie można jednak nie zauważyć, że o tym, kto jest stroną postępowania administracyjnego prowadzonego przez Prezesa Urzędu w sprawie o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii, nie rozstrzyga samoistnie powołany przepis. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego, zbieżnym z dominującym poglądem doktryny, interes prawny strony postępowania administracyjnego w rozumieniu art. 28 k.p.a. powinien wynikać z konkretnej i zindywidualizowanej normy prawa materialnego wpływającej na sytuację prawną danego podmiotu (wyrok NSA z dnia 30.08.2012 r., II OSK 1588/12, Legalis nr 538042). Przyjmuje się, że postępowanie administracyjne dotyczy interesu prawnego konkretnego podmiotu wówczas, gdy w wyniku takiego postępowania organ wydaje decyzję, która rozstrzyga o prawach lub obowiązkach tego podmiotu lub rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach jednego podmiotu wpływa na prawa i obowiązki innego podmiotu (zob. np. wyrok NSA z dnia 25.10.2006 r., II GSK 163/06, Legalis nr 82696). Gdy decyzja dotyczy wprost interesu prawnego innego podmiotu oznacza to, że podmiot ten może być stroną postępowania w ścisłym tego słowa znaczeniu i to do niego będzie skierowana decyzja rozstrzygająca o jego prawach i obowiązkach. Dany podmiot może mieć także interes

prawny w rozumieniu powołanego przepisu, gdy decyzja organu administracji wpłynie pośrednio na jego status prawnomaterialny. Poza tym w przepisach prawa materialnego interes prawny podmiotu nie zawsze wyrażony jest wprost, lecz często wymaga złożonego procesu wykładni (uchwała NSA w W. z dnia 5.12.2011 r., II OPS 1/11, ONSA i WSA 2012, nr 2, poz. 17). Ponadto, interes prawny strony postępowania administracyjnego może mieć swoje źródło nie tylko w przepisach prawa administracyjnego materialnego, ale również w innych normach należących do prawa materialnego, w szczególności prawa cywilnego (wyrok NSA z dnia 31.01.2012 r., II GSK 1404/10, Legalis nr 466934).

Widać wyraźnie, że pojęcie „strona” w rozumieniu art. 8 ust. 1 Pe wiąże się z interesem prawnym w powyższym znaczeniu. Zgodzić się należało z poglądem Sądu Okręgowego, że T. R. taki przymiot przysługuje. W niniejszej sprawie na podstawie zlecenia z dnia 15.03.2012 r., wystawionego przez (...), w dniu 19.03.2012 r. pracownicy (...) dokonali demontażu licznika, zaś w dniu 22.03.2012 r. dodatkowo demontażu przyłącza do budynku (k. 19-21 akt adm.). O ile zgodzić się należy z powodem, że T. R. nie był stroną umowy, to samo w sobie nie powoduje to, że nie może być stroną w rozumieniu art. 8 ust. 1 Pe w zw. z art. 28 k.p.a. Wynika to z faktu, że wydanie decyzji przez pozwanego w trybie prawa energetycznego może mieć wpływ na sytuację prawną tego zainteresowanego, w szczególności ewentualne roszczenia w stosunku do przedsiębiorców energetycznych. Warto zauważyć, że zgodnie z art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej. Powinno to być odnoszone do takich sytuacji, w których decyzja administracyjna powinna, jako rozstrzygająca o kwestiach prejudycjalnych, poprzedzać orzeczenie sądu. Zarówno więc decyzja administracyjna, jak i postępowanie administracyjne, o jakich mowa w art. 177 k.p.c., to elementy załatwienia sprawy przez organ administracji co do jej istoty, zgodnie z art. 104 k.p.a. (zob. wyrok SN z dnia 8.12.1995 r., III CRN 50/95, Legalis nr 79682). Co prawda nie mamy tu do czynienia z decyzją administracyjną o charakterze konstytutywnym, w wypadku której uważa się, że zawieszenie postępowania cywilnego jest obligatoryjne (zob. wyrok SN z dnia 30.9.2010 r., I CSK 680/09, Legalis nr 1336539). Decyzje takie są zdarzeniami prawnymi (faktami) i wiążą sąd stanem prawnym będącym ich skutkiem (zob. S. Hanausek, „Związanie” sądu cywilnego decyzją administracyjną, SC 1974, t. XXIII, s. 13), a więc sąd cywilny nie ma możliwości niejako sam wykreować tego stanu w wyniku rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej leżącej w wyłącznej gestii organu administracji. W wypadku decyzji administracyjnych o charakterze deklaratoryjnym w literaturze przedmiotu podkreśla się, że konieczność zawieszenia postępowania istnieje tylko wtedy, gdy przekazanie sprawy na drogę postępowania administracyjnego ma bezwzględny charakter, tj. sprawa nie ma w ogóle cywilnoprawnej natury. Jeżeli zaś na drogę postępowania administracyjnego przekazano sprawę cywilną (czyli sprawę wynikającą ze stosunków cywilnoprawnych), to zawieszenie postępowania nie jest obligatoryjne i sąd władny jest rozstrzygnąć tę kwestię samodzielnie (zob. tamże, s. 22 i n., J. Iwulski, Związanie sądu powszechnego decyzją administracyjną na przykładzie decyzji dotyczącej stwierdzenia choroby zawodowej, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 3, s. 72). Jednak w orzecznictwie słusznie wskazuje się, że chociaż zawieszenie postępowania cywilnego w takiej sytuacji nie jest wtedy konieczne, to może być celowe (wyrok SA w Gdańsku z dnia 27.02.2014 r., III AUz 24/14, Legalis nr 797267). Generalnie związanie sądu decyzją administracyjną oznacza obowiązek orzekania z uwzględnieniem decyzji i jej wszelkich skutków (K. Piasecki, Z zagadnień stosunku postępowania cywilnego do postępowania administracyjnego w: E. Łętowska (red.), Proces i prawo. Księga pamiątkowa ku czci Profesora J. Jodłowskiego, (...) 1989, s. 449), a więc chodzi o stan prawny wykreowany w decyzji. Odnośnie do decyzji administracyjnych o charakterze deklaratoryjnym chodzi o uwzględnienie stanu prawnego stwierdzonego w decyzji (zob. np. W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2008, s. 46), chociaż wykluczone jest związanie ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez organ administracyjny (A. Jakubecki, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz do art. 177, Lex 2013).

W odniesieniu do decyzji wydanej na podstawie art. 8 ust. 1 Pe nie można więc mówić o związaniu nią sądu cywilnego we wskazanym rozumieniu. W szczególności sąd cywilny byłby uprawniony dokonać własnych ustaleń pod kątem np. zaistnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej wynikających z art. 471 k.c. Nie zmienia to jednak faktu, że decyzja, o której mowa, stanowi dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 244 § 1 k.p.c., ze skutkami dowodowymi wynikającymi z art. 252 k.p.c. Tak więc chociażby tylko z tego powodu zainteresowany ma interes w uzyskaniu decyzji administracyjnej. Oczywiście w rozpatrywanej sprawie sądy nie są władne ani kreować ewentualnych roszczeń zainteresowanego w stosunku do przedsiębiorców energetycznych ani tym bardziej ich rozstrzygać, niemniej należy pamiętać, że podstawą roszczeń nie musi być jedynie art. 471 k.c., ale również art. 415 i n. k.c., a więc czynny

niedozwolone, np. w odniesieniu do mienia zainteresowanego, czyli przedmiotowej nieruchomości, z uwagi na niezasadne wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej do tej nieruchomości. Zainteresowany może więc chcieć uzyskać decyzję w trybie art. 8 ust. 1 Pe, aby przesądzić kwestię bezprawności, czyli ustalić, czy przedsiębiorcy energetyczni działali niezgodnie z prawem. Czym innym jest zaś możliwość dochodzenia przez niego ewentualnych roszczeń i ich zasadność, co pozostaje poza niniejszym procesem.

Nie można również zapominać, że zgodnie z art. 5 ust. 1 Pe dostarczanie paliw gazowych lub energii odbywa się, po uprzednim przyłączeniu do sieci, o którym mowa w art. 7, na podstawie umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji albo umowy sprzedaży, umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji i umowy o świadczenie usług magazynowania paliw gazowych lub umowy o świadczenie usług skraplania gazu. Natomiast z art. 7 ust. 1 zd. 1 ustawy wynika, że przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii jest obowiązane do zawarcia umowy o przyłączenie do sieci z podmiotami ubiegającymi się o przyłączenie do sieci, na zasadzie równoprawnego traktowania, jeżeli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia do sieci i dostarczania tych paliw lub energii, a żądający zawarcia umowy spełnia warunki przyłączenia do sieci i odbioru. Natomiast w kolejnych ustępach tego artykułu mowa jest o opłatach, jakie potencjalny odbiorca ma ponieść w związku z przyłączeniem do sieci. W niniejszej sprawie wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej było powiązane z demontażem licznika oraz przyłącza. Zatem niezależnie od ewentualnych roszczeń cywilnych, o których była mowa powyżej, powstaje kwestia wykonania przez powoda jego obowiązku publicznoprawnego dostarczania energii elektrycznej. Wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej do nieruchomości zainteresowanego spowodowało, że nawet jeżeli wystąpiłby on do powoda z wnioskiem o zawarcie umowy w świetle prawa energetycznego, to aby doszło do zawarcia umowy, musiałby ponieść określone koszty, których nie musiałby uiścić, gdyby nie doszło do wstrzymania dostarczania energii elektrycznej do jego nieruchomości, w szczególności że zostało to połączone z demontażem licznika, a tym bardziej przyłącza elektrycznego. Trzeba zauważyć, że te czynności były związane z wstrzymaniem energii elektrycznej i nie sposób od nich abstrahować, gdy takie wstrzymanie nie miało podstaw prawnych.

Odnosnie do drugiej kwestii, a więc nieprawidłowej wykładni art. 6 ust 3a Pe i art. 475 § 1 k.c. ze strony Sądu I instancji, trzeba wskazać, że podstawy do wstrzymania dostarczania energii wskazano w art. 6 ust. 3 i art. 6 ust. 3a Pe. W świetle tych przepisów przedsiębiorstwo dystrybucyjne może wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej w następujących przypadkach:

- 1) stwierdzenia, że instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarza bezpośrednie zagrożenia dla życia, zdrowia albo środowiska (art. 6 ust. 3 pkt 1),
- 2) stwierdzenia, że nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej (art. 6 ust. 3 pkt 2),
- 3) zwłoki odbiorcy z zapłatą za pobraną energię elektryczną albo świadczone o co najmniej miesięcznym okresie oraz powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczeniu dodatkowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności usługi (art. 6 ust. 3a).

W powyższych przepisach w enumeratywny sposób zostały wymienione sytuacje, w których może nastąpić wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej. Bezsporne było między stronami, że żadna z nich nie miała miejsca, gdyż doszło do tego w związku z tym, że w dniu 13.03.2012 r. umarła A. G., a więc dożywotnik, z którą powód miał zawartą umowę. Już dwa dni później sąsiadka zmarłej, M. O., złożyła w (...) w M. wraz z aktem zgonu A. G. wniosek o demontaż przyłącza energii elektrycznej przechodzącego przez jej posesję, doprowadzającego energię elektryczną do posesji A. G. oraz demontaż licznika będącego jej własnością (k. 19-21, 27, 52-54, 59, 93-94 akt adm.). Sąsiadka zmarłej była zainteresowana likwidacją przyłącza, a to w związku z ustanowioną służebnością na jej nieruchomości. Reakcja powoda była w zasadzie natychmiastowa, gdyż jeszcze w dniu zgłoszenia wystawione zostało zlecenie demontażu licznika i przyłącza, do czego doszło w ciągu zaledwie tygodnia czasu. Te działania nastąpiły bez żadnej weryfikacji sytuacji prawnej, w szczególności co następstwa prawnego po zmarłej, co jest tym bardziej niezrozumiałe, że w umowie nr (...) z dnia 21.05.2005 r. A. G. wskazała, że dysponuje „prawem własności do tego

lokalu mieszkalnego”. Oczywiście z uwagi na wcześniejsze zbycie tej nieruchomości nie stworzyło to powstania po jej stronie prawa własności, niemniej skoro taka informacja została zawarta w umowie, to tym bardziej zasadne jest ustalenie przez przedsiębiorcę energetycznego, czy odbiorca nie pozostawił następców prawnych. Tego podstawowego obowiązku powód nie wykonał. Co więcej wskazane zlecenie zostało wystawione w następstwie złożenia wniosku o demontaż przez osobę nieuprawnioną, co już samo w sobie oznaczało wadliwość wstrzymania dostarczania energii elektrycznej.

Jednocześnie nie można zgodzić się ze stwierdzeniem zawartym w apelacji, jak i podnoszonym w toku postępowania przed Sądem I instancji, że wystąpiły przesłanki z art. 475 § 1 k.c., co miałyby skutkować uznaniem, iż umowa kompleksowa dostarczania energii elektrycznej do budynku stanowiącego własność T. R. wygasła wraz ze śmiercią dożywnika oraz że w związku z tym faktem wystąpiła niemożliwość świadczenia. Wbrew wątpliwościom Sądu Okręgowego, zasadna jest teza, że istnieje możliwość wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii z innych przyczyn niż wymienione w art. 6 ust. 3 Pe, a stosowne przyczyny powinny zostać zawarte w umowie, z ograniczeniami w odniesieniu do umów zawieranych z konsumentami (zob. M. Czarnecka w: M. Czarnecka, T. Ogłódek. Prawo energetyczne. Komentarz, Warszawa 2012, Komentarz do art. 6, Nb 13). Co prawda w umowie z dnia 21.05.2005 r. takich dodatkowych klauzul nie zawarto, a w § 6 wymieniono sytuacje, w których sprzedawca mógł wstrzymać dostawę energii elektrycznej (analogiczne do tych wymienionych w prawie energetycznym), ale w § 12 zawarto odesłanie m.in. do kodeksu cywilnego w sprawach nieuregulowanych umową. To ostatnie postanowienie stanowiło tak naprawdę superfluum, gdyż skoro umowa o sprzedaż i przesył energii elektrycznej ma charakter cywilny, to oczywistym jest, że i tak zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 922 § 1 i 2 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób, przy czym nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami. Zatem dziedziczeniu w rozumieniu tego przepisu podlegają jedynie prawa i obowiązki majątkowe mające charakter cywilnoprawny, a więc takie, których podstawą jest stosunek cywilnoprawny. Niewątpliwie taki charakter mają prawa i obowiązki wynikające z omawianej umowy. Jednocześnie nie można tu mówić o prawach ściśle związanych z osobą spadkodawcy, przez które należy rozumieć takie prawa, których realizacja może mieć na celu zaspokojenie interesu wyłącznie samego spadkodawcy, które zatem z chwilą jego śmierci tracą swój cel i stają się bezprzedmiotowe (zob. np. wyrok SN z dnia 12.02.1971 r., I CR 651/70, Legalis nr 15191, uchwałę SN z dnia 19.11.1996 r., III CZP 114/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26 i uchwałę 7 sędziów SN z dnia 13.07.2006 r., III CZP 33/06. OSNC 2007, nr 1, poz. 1). Treść niektórych praw podmiotowych oraz ich zakres może zależeć także od osobistych potrzeb podmiotu danego prawa, a więc wskutek ich przejścia na inne osoby (spadkobierców) musiałoby dojść do zmiany tego zakresu. W tym wypadku z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia, podobnie jak i z innymi podnoszonymi w literaturze przedmiotu okolicznościami, a więc gdy niektóre prawa i obowiązki stron zostały zastrzeżone lub określone w stosunkach zobowiązaniowych jedynie z tego względu, że wartość świadczenia zależy od osobistych przymiotów dłużnika lub jego umiejętności, a możliwość wykonania zobowiązania przez dłużnika zależy właśnie od nich, ewentualnie gdy stosunki prawne oparte są na osobistym oraz szczególnym zaufaniu jednej strony do drugiej, bądź na zaufaniu obopólnym, gdyż wynika to wprost z charakteru stosunku istniejącego pomiędzy stronami. Ponadto zobowiązania wynikające z umowy o sprzedaż i dostarczanie energii elektrycznej mają charakter majątkowy. Zatem skoro takie umowy nie gasną wraz ze śmiercią lub ustaniem bytu prawnego odbiorcy, wchodzą w skład spadku po nim.

Nie zachodzi bowiem art. 475 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli świadczenie stało się niemożliwe skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, zobowiązanie wygasa. Przede wszystkim w kontekście zdarzeń należałoby wziąć pod uwagę art. 495 § 1 k.c., w świetle którego jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które żadna ze stron odpowiedzialności nie ponosi, strona, która miała to świadczenie spełnić, nie może żądać świadczenia wzajemnego, a w wypadku, gdy je już otrzymała, obowiązana jest do zwrotu według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Cechami niemożliwości świadczenia, które muszą zaistnieć łącznie, są: obiektywność, trwałość i zupełność. Pojęcie niemożliwości świadczenia (niezależnie od tego, czy chodzi o niemożliwość pierwotną czy następczą) ma charakter

obiektywny, co oznacza, że takiego świadczenia nie może spełnić nie tylko dłużnik, ale żadna inna osoba. Chodzi tu o świadczenie rzeczywiście niewykonalne (wyrok SN z dnia 8.05.2002 r., III CKN 1015/99, Lex nr 55497). Już tylko ta przesłanka nie została spełniona, jako że nie można mówić, iż nikt nie mógł spełniać świadczenia – wręcz przeciwnie, nawet sam powód mógł spełniać świadczenia wynikające z umowy z dnia 21.05.2005 r. Nie można również mówić o trwałości niemożliwości świadczenia, tj. sytuacji, gdy zaistniały stan faktyczny lub prawny znamionuje nieprzemijalność, co nie pozwala przyjąć, że stan ten może ulec zmianie na tyle, że dłużnik mógłby dopełnić ciężącego na nim obowiązku świadczenia. Przemijająca (chwilowa) przyczyna niemożliwości świadczenia nie stanowią o niemożliwości świadczenia (wyrok SN z dnia 30.08.1984 r., I CR 164/84, Lex nr 8611). Nie można również mówić o zaistnieniu cechy zupełności, czyli gdy świadczenie jest niemożliwe do spełnienia w całości i nawet gdy jest podzielne, nie może być wykonane.

W tym kontekście nie można zapominać, że zgodnie z art. 935 k.c. w braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu, a jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu. Skoro w polskim prawie, podobnie jak i w wielu innych ustawodawstwach europejskich, przyjęto zasadę, że prawa majątkowe nie mogą wygasać wraz ze śmiercią spadkodawcy, to muszą one przynależeć zawsze do określonej osoby, a przypadkowe wydarzenie, jakim jest śmierć spadkodawcy, nie może mieć wpływu na ich trwanie. Za takim rozwiązaniem przemawiają przede wszystkim argumenty odwołujące się do bezpieczeństwa obrotu prawnego (zob. np. M. Pazdan w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, Warszawa 2013, Wprowadzenie przed art. 922, Nb 4, E. Niezbecka w: A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2012, t. IV, Komentarz do art. 922, pkt 3, K. Muscheler, Erbrecht, t. I, Tübingen 2010, s. 1 i n., P. Piotet, Schweizerisches Privatrecht. Band IV.1. Das Erbrecht, Basel-Stuttgart 1978, s. 1-2). W związku z tym nie ma spadków bezdziedzicznych i w ostateczności, gdy spadkodawca nie ma krewnych i nie sporządził testamentu, następuje dziedziczenie podmiotów publicznych: gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy albo Skarbu Państwa. W konsekwencji nikt nie umiera nie pozostawiając po sobie spadkobiercy, choćby miał nim być podmiot prawa publicznego.

Reasumując, wskazane wyżej okoliczności doprowadziły Sąd I instancji do poprawnej konkluzji, że w niniejszej sprawie T. R. był osobą uprawnioną do złożenia wniosku w trybie art. 8 ust. 1 Pe, a nadto że nie zachodziła żadna z podstaw określonych w prawie energetycznym, która uzasadniałaby wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej do budynku będącego własnością zainteresowanego, przy czym zobowiązanie powoda do dostarczania energii elektrycznej na podstawie umowy kompleksowej nie wygasło wraz ze śmiercią dożywotnika i nie było podstaw do przyjęcia, że jest ono niewykonalne. Całkowicie niezasadne było również uznanie, że zmarła nie pozostawiła po sobie spadkobiercy, gdyż ostatecznie zastosowanie znajduje art. 935 k.c. Niezwykły pośpiech w demontażu licznika i przyłącza świadczy o niedołożeniu przez powoda należytej staranności w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Postępowanie powodowej spółki polegało de facto na próbie zakończenia stosunku prawnego z odbiorcą, chociaż nie było do tego podstawy prawnej, przy czym (...) miał tego świadomość, o czym świadczyły pisma przesyłane do pozwanego w toku postępowania administracyjnego i stanowisko zajęte przez pełnomocnika procesowego spółki podczas rozprawy apelacyjnej (nagranie k. 183). Nie można jednak zapominać, że przedsiębiorca energetyczny ma publicznoprawny obowiązek zawarcia umowy na sprzedaż i dostarczanie energii elektrycznej, co wynika chociażby z art. 7 ust. 1 Pe. Rozszerzająca wykładnia możliwości wstrzymania dostarczania energii elektrycznej do nieruchomości zainteresowanego, czego nie przewidują przepisy prawa, nie miała uzasadnienia. W związku z tym apelacja była nieuzasadniona, a zaskarżony wyrok odpowiadał prawu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c., należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 3 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Nie podlegał uwzględnieniu wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów procesu również od zainteresowanej spółki. Sąd Apelacyjny miał na uwadze art. 107 k.p.c., jako że jak powszechnie przyjmuje się, zainteresowanego, o którym mowa w art. 479⁶¹ k.p.c., należy traktować jako interwenienta ubocznego. W art. 107 k.p.c. zostały wskazane zasady, w oparciu o którego rozstrzygane są koszty procesu z udziałem interwenienta ubocznego, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym. Ponieważ nie można mówić o kosztach wywołanych samoistnymi czynnościami tego zainteresowanego, wniosek pozwanego w tym przedmiocie był bezzasadny.